

Apel do premiera ws. pracowników transgranicznych

Data publikacji: 26.03.2020 18:49

W związku z wprowadzeniem kolejnych ograniczeń, polegających na poddaniu obowiązkowej kwarantannie również pracowników transgranicznych, pojawiło się wiele głosów oburzenia. Osoby dotknięte problemem (w powiecie Cieszyńskim jest spora grupa pracujących w czeskich fabrykach) podkreślają, że nowa regulacja pozbawia ich możliwości zarabiania pieniędzy, a co za tym idzie, wielu z nich znajdzie się w trudnej sytuacji materialnej.



fot. KR/ox.pl

Od momentu ogłoszenia decyzji o wprowadzeniu obowiązkowej kwarantanny także dla tych osób które pracują za granicą i codziennie dojeżdżają do pracy, sprawa wzbudza wiele emocji. Regulacja została wprowadzona w środę (25.03.2020) i ma obowiązywać od piątku (27.03.2020). Dla pracowników oznacza to wybranie jednej z trzech możliwości: rezygnację z pracy, próbę zorganizowania zwolnienia lekarskiego i wykorzystania urlopu, lub wynajęcie lokalu tymczasowego za granicą. Ostatnie rozwiązanie wiąże się z dodatkowymi kosztami i często rozłąką z rodziną.

W tej sprawie starają się interweniować samorządowcy, którzy wspólnie wystąpili do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o ponowną analizę wprowadzonego obowiązku 14-dniowej kwarantanny dla osób, które przekraczają granice Rzeczypospolitej Polskiej w ramach wykonywania czynności zawodowych. Pod pismem podpisali się: Prezes Stowarzyszenia Samorządów Ziemi Cieszyńskiej Mieczysław Szczurek i wiceprezes Gabriela Staszkievicz.

- Zwracamy się z prośbą o poddanie ponownej analizie tej regulacji. Wprowadzony obowiązek 14-dniowej kwarantanny po każdorazowym powrocie do Polski jest decyzją uniemożliwiającą funkcjonowanie pracowników w strefie przygranicznej. Przykładem może być Cieszyn i Czeski Cieszyn, który, mimo iż podzielony granicą, stanowi w istocie jedno miasto. Od czasu wejścia w życie ww. ograniczeń swobodne poruszanie się pomiędzy tymi miastami i tak zostało już wstrzymane, poza przypadkami pracowników. Codziennie przekraczając granicę z Republiką Czeską, w drodze do pracy nie spotkamy się z żadnymi kolejkami, zagrażającymi bezpieczeństwu ludzi (...) Nowe wytyczne dotyczą Polaków pracujących w pasie przygranicznym. Tylko nieliczni mają możliwość przeprowadzenia się na ten czas, by móc nadal pozostać osobą aktywną zawodowo. Dla wielu decyzja ta docelowo wiąże się z utratą, bądź zawieszeniem własnej działalności gospodarczej – czytamt w apelu.

W piśmie władarze argumentują również, że bezpieczeństwo jest ważne, jednak można hołdować odpowiednim zasadom, jednocześnie nie narażając obywateli na utratę środków do życia. Podobne apele zostały wystosowane również w innych regionach Polski – z pismem do Premiera zwrócił się m.in. starostwa wodzisławski.

